

Tytuł: Wróżka

Tak brak, tak brak,
tak brak miłości jej.
stąd się chyba wziął
ten smutek w niej,
smutek i łzy.
jest cicha, inna niż ja i ty,
lecz gdy tańczy,
szczęście u jej drzwi,
śpiewa u jej drzwi.
wśród zręcznych par piruetów,
wśród błysku światła ten słyszy głos:
są przecież dobre wróżby / i trzeba mieć nadzieję,
że wyjście z labiryntu
jest tam skąd wiatr zawieje.
są przecież dobre wróżby
i trzeba mieć nadzieję,
za wiatrem idź kochana!
niech serce twe się śmieje!
choć brak, choć brak,
choć brak miłości jej,
czeka na spełnienie
drogi swej.
uśmiech przez łzy,
te łzy, te łzy
i ciągły czasu bieg,
poprowadzą ją
na drugi brzeg,
spełnienia brzeg.
z radości gdzieś ponad ziemię
w niezwykłym tańcu uniesie się.
są przecież dobre wróżby...
choć brak, choć brak miłości,
jest na nią nadzieja...